

opusdei.org

# **Rozważanie na sobotę 34 tygodnia okresu zwykłego**

Rozważanie na sobotę 34  
tygodnia okresu zwykłego.  
Proponowane tematy to:  
Zdrowa postawa czujności;  
wolność, którą dają nam cnoty;  
cnoty łączą nas z innymi.

27-11-2021

**Sobota 34 tygodnia okresu  
zwykłego**

- Zdrowa postawa czujności;

- Wolność, którą dają nam cnoty;
  - Cnoty łączą nas z innymi.
- 

U PROGU OKRESU Adwentu, który zawsze napełnia nas nadzieją, słyszymy ostatnie orędzie o czujności. „Uważajcie na siebie - mówi Ewangelia dzisiejszej soboty - aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych” (Łk 21, 34). Są to krótkie i konkretne rady, które słyszymy bezpośrednio z ust Pana. Postawę obserwatora można rozumieć na dwa sposoby. Z jednej strony, jakby odpowiadał za to, by wszystko przebiegało bez zakłóceń, bijąc na alarm, gdy cisza zostanie przerwana. Z drugiej strony, może to być osoba, która czuwa, w radosnym oczekiwaniu na coś, co ma nadejść. W tym drugim przypadku ma to

związek z bliskością ważnego wydarzenia i zrozumiałe jest, że to oczekiwanie może nawet skrócić godziny snu. Jesteśmy tak zainteresowani tym, co ma nadejść, że nie chcemy się rozpraszać. Dlatego chcemy uniknąć wszystkiego, co mogłoby sprawić, że przestaniemy koncentrować się na tym, na co naprawdę czekamy.

Trzy przykłady podane przez Pana są jasne. To, co często nas mocno oplata, związane jest z nadmiarem i z rzeczami, które obciążają nas w sposób nieuporządkowany. Nasza inteligencja ulega zmęczeniu, gdy poddajemy się w walce o dobre nawyki, gdy próbujemy omijać trudne czasem aspekty życia codziennego lub gdy ulegamy kręceniu się w kółko wokół tego, co nas niepokoi. Jeśli więc chcemy kultywować postawę łagodnego czuwania przed przyjściem Pana - czy to przed Jego powtórным

przyjściem na końcu czasów, czy też przed pamiątką Jego pierwszego przyjścia w czasie Bożego Narodzenia - chcemy uniknąć tych potencjalnych pułapek. Jak to zrobić? Sam Jezus mówi nam w Ewangelii: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć wszelkiego zła, które nadchodzi, i stanąć przed Synem Człowieczym” (Łk 21, 36). Według słów św. Josemaria można powiedzieć, że „strzeżenie Miłości wymaga roztropności, uważnego czuwania i niepozwalania, by zdominował nas strach”<sup>[1]</sup>.

---

PRAGNIEMY CZUWAĆ, aby przyjąć Pana. Jego przyszłe przyjście przywraca nam energię, świadomość, że jesteśmy wzmocnieni przez Tego, który czeka na nas u celu, jest tym, co daje nam

nadzieję. „Nasze szczęście nie zależy od naszych sukcesów, ale od miłości, jaką otrzymujemy i którą dajemy”<sup>[2]</sup>; nasza radość jest w tej relacji, którą pielęgnujemy w oczekiwaniu na Boga, który zaprasza nas, abyśmy dzielili się nią z innymi.

W tym procesie niewywikłania się w to, co nie prowadzi nas do Boga, kluczem jest zobowiązanie do życia w czuwaniu poprzez cnoty. Dzięki nim uczymy się przyjmować Bożą miłość, a następnie dawać ją tym, którzy nas otaczają. Cnoty są drogą do wolności, ponieważ uwalniają nas od różnych form niewolnictwa. Co jest ważniejsze w życiu niż bycie wolnym, aby dać się osiągnąć Chrystusowi? W tej wędrówce, w której uczymy się szukać tego, co prowadzi nas do Jezusa, cnoty pomagają nam cieszyć się pewnym „podobieństwem” z prawdziwym dobrem, sprawiają, że coraz chętniej wybieramy to, co dobre, co zbliża nas

do Boga<sup>[3]</sup> i pomagają nam  
podtrzymywać ten wybór.

Cnoty ludzkie pozwalają nam - jak  
mówi nam dzisiaj Ewangelia –  
„stać przed Synem Człowieczym”  
(Łk 21, 36), pozwalają nam  
pokonywać ciężary codziennego  
życia ze szczególnym mistrzostwem;  
są częścią „troski”, jakiej wymaga od  
nas Pan. Czasami mogą się one  
wydawać ciężarem, ale ożywione  
miłością prowadzą nas do coraz  
wyraźniejszego obrazu Jezusa.  
„Każde inne brzemie obciąża cię i  
przygniata - mówi św. Augustyn - ale  
brzemie Chrystusa uwalnia cię od  
ciężaru. Każdy inny ciężar ma swoją  
wagę, ale ciężar Chrystusa ma  
skrzydła. Jeśli zabierzesz skrzydła  
ptakowi, wydaje się, że uwalniasz go  
od jego ciężaru, ale im bardziej  
zabierasz mu ciężar, tym bardziej  
wiążesz go z ziemią. Widzisz na  
ziemi tego, którego chciałeś odciążyć;

przywróć mu ciężar skrzydeł, a zobaczysz, jak lata”<sup>[4]</sup>.

---

CNOTY TO SPOSÓB na miłość i smakowanie dobrych rzeczy.

„*Pondus meum amor meus*: moja miłość, to mój ciężar, mówił św. Augustyn (Wyznania, XIII, 9, 10), odnosząc się nie tyle do oczywistego faktu, że czasami kochanie jest kosztowne, ale do tego, że miłość, którą nosimy w sercu, jest tym, co nas porusza, co nas wszędzie niesie”<sup>[5]</sup>.

Cnoty nigdy nas nie izolują, ale w sposób konieczny łączą z innymi.

„Równocześnie musimy pamiętać o tym,- mówił św. Josemaria - że podejmowanie decyzji i odpowiedzialności należy do zakresu osobistej wolności każdej osoby i dlatego cnoty są również czymś

zdecydowanie osobistym,  
przynależnym osobie. A przecież  
kontynuował - nikt nie prowadzi tej  
walki o miłość samotnie — nikt nie  
jest wierszem wyrwanym z poematu,  
jak zwykłem powtarzać. Zawsze w  
jakiś sposób albo sobie pomagamy,  
albo przeszkadzamy. Jesteśmy  
ogniwami tego samego łańcucha.  
Proś teraz wraz ze mną Boga Pana  
Naszego, aby tym łańcuchem  
przywiązał nas mocno do swego  
Serca, aż nadejdzie dzień, w którym  
będziemy Go oglądać w Niebie  
twarzą w twarz na zawsze”<sup>[6]</sup>.

Starając się być lepszymi, pomagamy  
również innym. Całe to  
rozpoczynanie i ponowne  
rozpoczynanie, pełne radości,  
popycha nas do kontemplacji Pana,  
także w tych, którzy nas otaczają.

To prawda, że cnoty ludzkie  
pozwalają nam dać z siebie to, co  
najlepsze, ale przede wszystkim  
przygotowują nas na przyjęcie cnót

nadprzyrodzonych, które pochodzą od Boga: wiary, nadziei i miłości. W końcu uzdalniają nas do otwarcia się na miłość Boga. Na zakończenie roku liturgicznego pielęgnujemy w naszych sercach to intymne pragnienie: aby całe nasze istnienie było dla Pana... Od najbardziej codziennych czynności po najbardziej przemyślane i ważne decyzje. Święta Maryja pomaga nam na tej drodze, delikatnymi dłońmi, dzięki którym Jezus wzrastał i które będziemy często kontemplować w nadchodzącym okresie Adwentu.

---

[1] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr. 180

[2] Ks. Prał. Fernando Ocáriz, List duszpasterski, 1-XI-2019, nr. 17

[3] Por. Św. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, nr. 64

<sup>[4]</sup> Św. Augustyn, Kazanie 126.

<sup>[5]</sup> Ks. prał. Fernando Ocáriz, List duszpasterski, 9-I-2018, nr. 7.

<sup>[6]</sup> Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr. 76.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/rozwazanie-na-sobote-34-  
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazanie-na-sobote-34-tygodnia-okresu-zwyklego/) (20-04-2025)